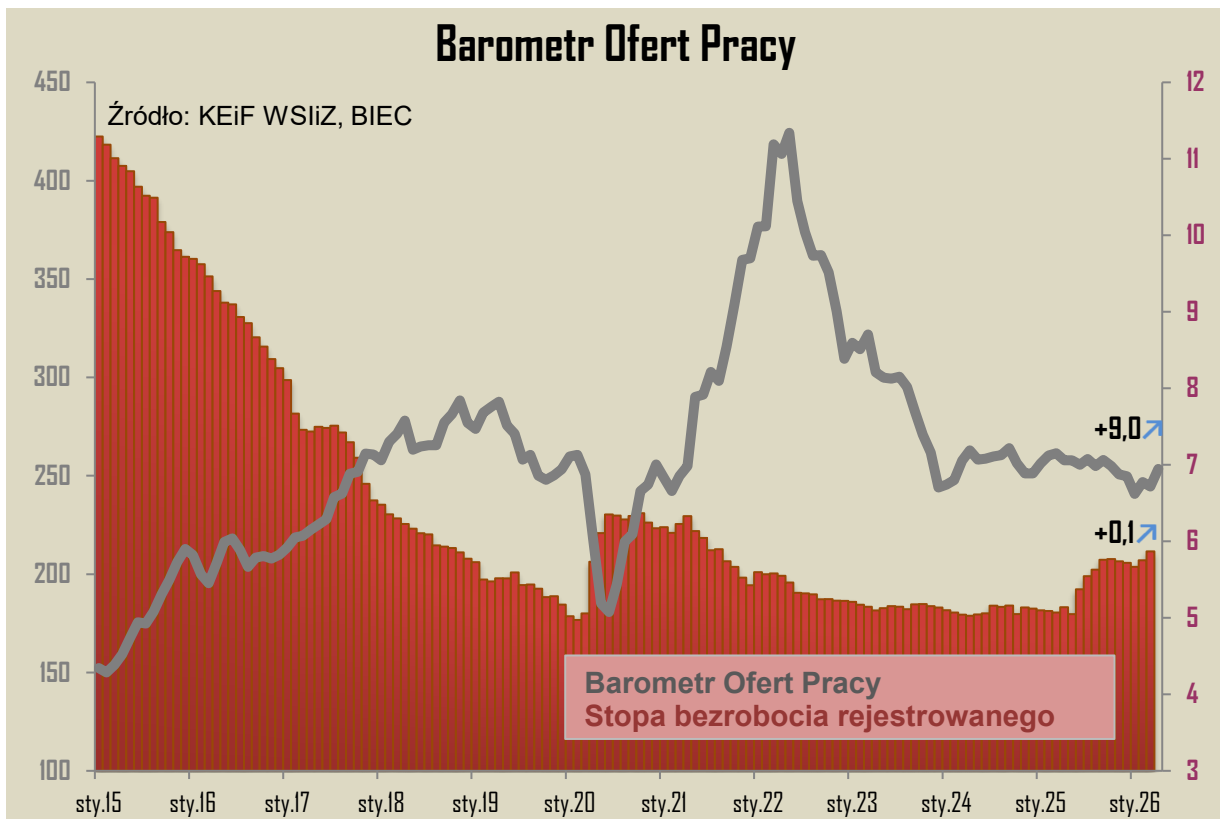


Robert Pater i Herman Cherniaiev

Rynek łapie oddech



Na wykresie zaprezentowano dane wyrównane sezonowo (bez zmian sezonowych). Wartości oznaczają zmianę w pkt. proc. w stosunku do poprzedniego miesiąca: ↗ wzrost, ↔ brak zmian, ↘ spadek (stopa bezrobocia podawana jest z miesięcznym opóźnieniem).

Wartości wskaźnika:

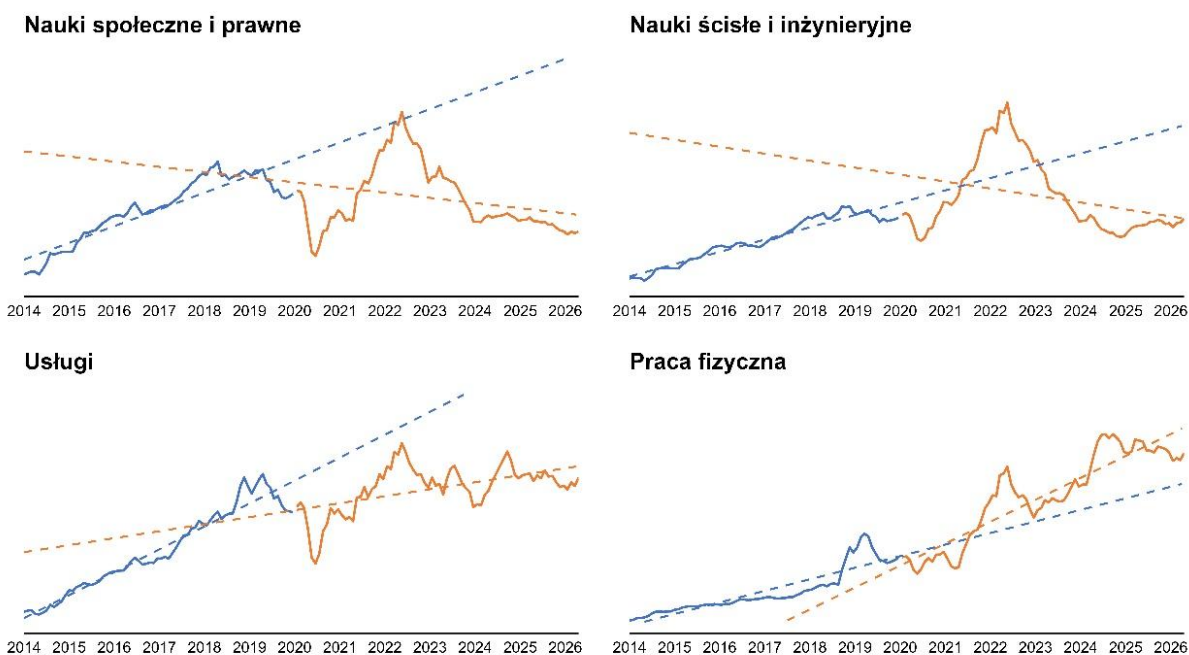
Kwiecień 2026: 253,5 pkt.
Marzec 2026: 244,5 pkt.
Kwiecień 2025: 257,9 pkt.

Barometr Ofert Pracy, przygotowywany przez Katedrę Ekonomii i Finansów WSiIZ w Rzeszowie oraz Biuro Inwestycji i Cykli Ekonomicznych, wskazujący na zmiany liczby publikowanych w Internecie ogłoszeń o zatrudnieniu, w kwietniu wzrósł. Był to drugi w tym roku wzrost, będący wyraźną korektą łagodnej tendencji spadkowej obserwowanej w miesiącach poprzednich. W dłuższej perspektywie te łagodne fluktuacje znoszą się przybierając

formę braku trendu, który obserwujemy już od początku 2024 r. W przekroju szerokich grup zawodowych sytuacja wygląda różnie. W usługach oraz dla pracowników fizycznych mimo niewielkiego odbicia na początku roku, obecnie mamy spadek. W zawodach wymagających wykształcenia w naukach ścisłych po krótkiej korekcie spadkowej ogłoszeń zatrudnienia ponownie zaczęło przybywać, podczas gdy w zawodach z zakresu nauk społecznych obserwujemy wyhamowanie wielomiesięcznych spadków. W obu przypadkach liczba ofert pracy oscyluje jednak na niskim z historycznego punktu widzenia poziomie. Do głównych przyczyn utrzymującej się stabilizacji aktywności rekrutacyjnej pracodawców zaliczamy osłabioną koniunkturę gospodarczą, wysokie ceny surowców energetycznych oraz niepewność związaną z dalszym kierunkiem zmian w gospodarce krajowej i światowej. Stopa bezrobocia rejestrowanego, po wyłączeniu bezrobotnych, biorących udział wyłącznie w pracach o charakterze sezonowym, w marcu wzrosła o 0,1 punktu proc. i znalazła się na największym od sierpnia 2021 r. poziomie równym 5,9%.

W kwietniu, po wyłączeniu pracy o charakterze sezonowym, wzrost liczby internetowych ofert zatrudnienia obserwujemy we wszystkich województwach. Nieco większe wzrosty wystąpiły w woj. o niskiej stopie bezrobocia. Relatywnie najwięcej nowych ogłoszeń o pracy przybyło w woj. podlaskim, zachodniopomorskim oraz kujawsko-pomorskim. Najmniejsze wzrosty wystąpiły z kolei w woj. lubelskim, warmińsko-mazurskim oraz opolskim.

Oferty pracy w przekroju szerokich grup

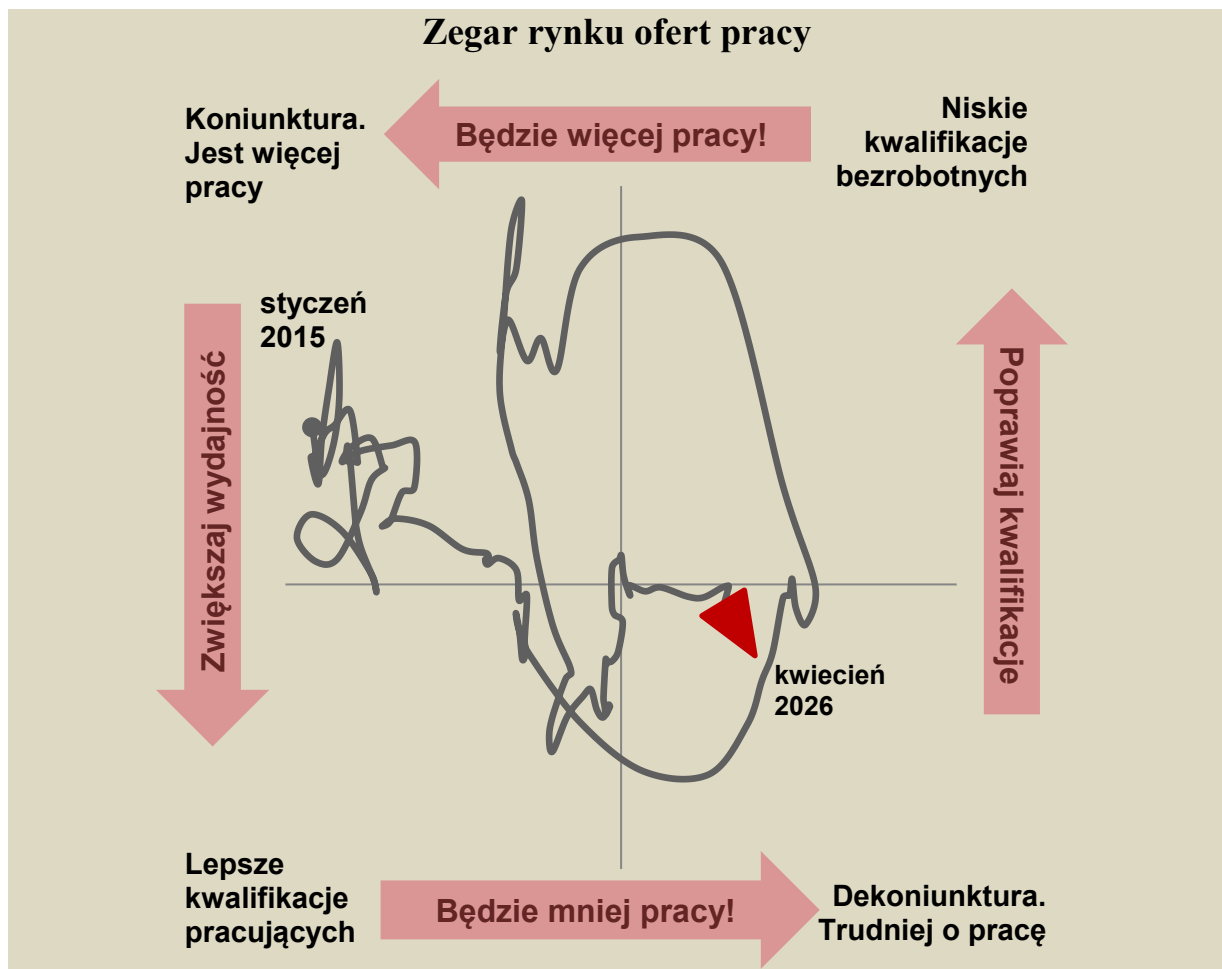


Barometr Ofert Pracy w przekroju szerokich grup kwalifikacji wymaganych na ogłaszane stanowiska pracy. Linia przerywaną oznaczono liniowe trendy dopasowane do zmian ofert pracy; na niebiesko – dla lat 2014-2019, na pomarańczowo – dla lat 2020-2026.

W zawodach wymagających wykształcenia w **naukach społecznych lub prawnych** w kwietniu wzrost liczby internetowych ogłoszeń zatrudnienia wystąpił w większości obserwowanych kategorii. Relatywnie najwięcej nowych ogłoszeń o pracy przybyło dla pracowników biurowych, finansistów oraz dla specjalistów ds. zarządzania zasobami ludzkimi. Mniej niż przed miesiącem ukazało się ich jedynie w kilku kategoriach. Spadki notujemy dla osób pracujących w działach związanych z zakupami firmowymi, centrów telefonicznych oraz w obsłudze klienta. W grupie zawodów z zakresu nauk społecznych obserwujemy pozytywne, choć skromne, zmiany. W części kategorii notujemy wyhamowanie spadków. W niektórych z nich odbicie przyjęło nieco bardziej wyraźny charakter. Od początku roku ożywienie obserwujemy w nieruchomościach, zawodach związanych z marketingiem oraz, w nieco mniejszym stopniu, w zawodach biurowych. Nadal jednak pozostają kategorie, które znajdują się w trajektorii spadkowej. Należą do nich m.in. branża bankowa, kategoria ofert związanych z pracą w centrach telefonicznych, zawody prawne oraz związane te powiązane ze sprzedażą bezpośrednią. W wielu kategoriach liczba ogłaszanych ofert pracy dla zawodów z zakresu nauk społecznych oscyluje znacząco poniżej wartości sprzed załamania gospodarki w 2022 r.

Wśród ofert pracy skierowanych do absolwentów **nauk ścisłych lub inżynierskich** wzrost w kwietniu wystąpił w większości kategorii. Relatywnie najwięcej przybyło ich dla pracowników jednostek naukowo-badawczych (R&D), inżynierów oraz w branży budowlanej. Mniej niż przed miesiącem wakatów ukazało się jedynie w handlu internetowym oraz dla pracowników zajmujących się bezpieczeństwem i higieną pracy (BHP). W wakatach dla administratorów systemów teleinformatycznych po dłuższej korekcie notujemy ożywienie. Dla programistów z kolei po wyraźnych wzrostach od września liczba ogłaszanych ofert pracy pozostaje bez istotnych zmian. W obu kategoriach wakatów nadal ukazuje się znacząco mniej niż w czasie odbudowy po pandemii. Skromne ożywienie obserwujemy dla pracowników R&D oraz dla inżynierów. Ogłoszeń o pracy dla tego typu pracowników nadal jest stosunkowo mało, a jednorazowego wzrostu nie można jeszcze uznać za tendencję. Wakatów dla budowlańców jest obecnie stosunkowo dużo, choć w samym kwietniu ukazało się ich nieco mniej niż przed rokiem. Dla pracowników BHP, z wyjątkiem marca br., ogłoszeń zatrudnienia z kolei ustawicznie ubywa od września ub. r. Kwietniowy spadek był dodatkowo jednym z największych spośród tych obserwowanych dla wszystkich kategorii ofert pracy.

W zawodach **usługowych** w kwietniu wzrost liczby ogłoszeń o pracy notujemy we wszystkich z wyjątkiem jednej kategorii. Relatywnie najwięcej nowych ofert przybyło dla pracowników branży turystycznej, szeroko pojętej logistyki oraz branży zdrowotnej. W branży turystycznej od października wakatów sukcesywnie przybywa. Ożywienie w tej kategorii może sygnalizować, że gospodarstwa domowe wciąż chętnie przeznaczają środki na wydatki rekreacyjne. Na plus wyróżnia się branża logistyczna, która po kilku latach spadków wyraźnie się odbija. Wzrosty notujemy także w zawodach związanych ze spedycją. Jedyną kategorią, w której wakatów ukazało się mniej niż przed miesiącem była branża edukacyjna. W edukacji ofert pracy ustawicznie ubywa od ośmiu miesięcy. Tempo redukcji wakatów w ciągu prawie całego okresu spadkowego utrzymywało się na wysokim poziomie i dopiero teraz nieco zwalnia.



Wykres został podzielony na 4 części obrazujące stan rynku ofert pracy, zinterpretowany na wykresie. Na osi poziomej odznaczono zmiany stopy bezrobocia w skali roku a na osi pionowej – Barometru Ofert Pracy. Strzałka na krzywej oznacza aktualną sytuację, a jej zwrot – przewidywany kierunek przyszłych zmian.

Kolejne wyniki Barometru Ofert Pracy, zawierające dane z maja 2026 r.
ukazą się 16 czerwca 2026 roku (wtorek) o godz. 9.00.

Barometr Ofert Pracy powstaje na podstawie ogłaszanych w Internecie ofert pracy przy współpracy Katedry Ekonomii i Finansów Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie oraz Biura Inwestycji i Cykli Ekonomicznych. Dane na temat ofert zbierane są każdego miesiąca. Następnie pozbawiane są czynnika sezonowego, co zapewnia ich porównywalność pomiędzy poszczególnymi porami roku, jak i wyłącza wpływ zmian ogłoszeń sezonowych, a więc części ofert dotyczących pracy tymczasowej. Barometr podawany jest w formie indeksu w pkt. proc. Wskazuje na zmiany zapotrzebowania na nowych pracowników. W zestawieniu ze zmianami bezrobocia mówi o tym, w jakiej fazie znajduje się rynek ofert pracy. Zazwyczaj posiada właściwości wyprzedzające w stosunku do zmian zatrudnienia i bezrobocia. Jednak równie ciekawą interpretację ma nietypowe zachowanie w stosunku do innych wskaźników rynku pracy. Może wtedy wskazywać na zmiany strukturalne, zachodzące na rynku pracy. Przykładem takich zmian były lata 2002 i 2009, kiedy Barometr wzrastał wraz ze wzrostem bezrobocia, wskazując na rosnące niedopasowanie kwalifikacji poszukujących zatrudnienia do potrzeb pracodawców, które przyczyniło się do utrzymywania się stopy bezrobocia na wysokim poziomie. Przeciwnie tendencje – spadek Barometru wraz ze spadkiem stopy bezrobocia obserwowaliśmy w 2022 r., co było zwiastunem nadchodzącej dekonjunktury.